

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/173/2003

### **PREFERENCJE PARTYJNE W LISTOPADZIE**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LISTOPAD 2003

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w listopadzie<sup>1</sup>, udział w nich wzięłoby - według własnych deklaracji - 54% ankietowanych, o 3 punkty mniej niż przed miesiącem.

W listopadzie po raz pierwszy od ponad czterech lat notujemy zmianę lidera rankingu popularności partii politycznych. W tym miesiącu największe poparcie zdobyła Platforma Obywatelska, na którą chce głosować 22% ankietowanych wybierających się na wybory i mających sprecyzowane sympatie partyjne. Na drugim miejscu znalazł się Sojusz Lewicy Demokratycznej z poparciem 20% zadeklarowanych uczestników wyborów mających określone sympatie polityczne. Przypomnijmy, że SLD objęło pozycję lidera w lutym 1999 roku, kiedy to zdecydowanie odebrało pierwsze miejsce ówczesnej partii rządzącej - AWS, i nie oddało jej przez kolejne 57 miesięcy.

W stosunku do ubiegłego miesiąca ugrupowanie Donalda Tuska wyraźnie zyskało (5 punktów procentowych). Wzrost ten jest mniejszy, jeśli za punkt odniesienia przyjąć wrzesień, kiedy zarówno SLD, jak i PO cieszyły się takim samym poparciem społecznym. Natomiast notowania SLD od czterech miesięcy utrzymują się na dość stabilnym poziomie około jednej piątej głosujących.

Chęć głosowania na współrządzącą z Sojuszem Unię Pracy zadeklarowało w listopadzie 4% potencjalnych wyborców mających sprecyzowane sympatie polityczne, nieznacznie mniej niż przed miesiącem. Biorąc zatem pod uwagę poparcie dla całej koalicji rządowej, można stwierdzić, że wciąż jest ono minimalnie wyższe (24%) niż poparcie dla mającej obecnie najwięcej zwolenników - PO (22%).

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (162) przeprowadzono w dniach 7-10 listopada 2003 roku na liczącej 1088 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach i mających sprecyzowane sympatie polityczne*									
	II 2003	III 2003	IV 2003	V 2003	VI 2003	VII 2003	VIII 2003	IX 2003	X 2003	XI 2003
	w procentach									
Platforma Obywatelska RP	10	13	14	12	13	12	14	21	17	22
Sojusz Lewicy Demokratycznej	28	26	24	21	21	25	21	21	19	20
Prawo i Sprawiedliwość	12	16	10	18	16	12	15	18	18	14
Samoobrona RP	16	14	17	13	14	10	12	9	10	14
Liga Polskich Rodzin	12	6	9	10	8	9	6	7	10	6
Polskie Stronnictwo Ludowe	8	8	9	7	10	9	10	7	10	6
Unia Pracy	3	3	3	4	5	6	5	5	5	4
Unia Wolności	3	5	4	6	4	4	5	4	3	4
Krajowa Partia Emerytów i Rencistów	2	3	2	3	4	3	4	4	2	3
Unia Polityki Realnej	1	2	2	2	1	2	1	1	2	1
Chrześcijańska Demokracja III RP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0,8
Rodzina-Ojczyzna	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0,8
Ruch Społeczny / RS AWS	1	1	2	0	1	1	3	1	1	0,7
Demokratyczna Partia Lewicy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0,4
Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe	1	1	0	1	1	1	1	1	0	0,4
Polska Partia Socjalistyczna	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0,3
Partia Ludowo-Demokratyczna	0	1	0	1	0	0	1	0	1	0,2
Zieloni 2004	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0,2
Ruch Katolicko-Narodowy	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0,2
Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe - RNP	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0,1
Inicjatywa dla Polski	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0
Polska Racja Stanu	-	-	-	-	-	-	-	-	-	0
Inne	2	1	3	3	2	5	2	2	3	1
N=	429	426	465	497	526	403	338	464	423	450

\***Uwaga:** W tabeli nie uwzględniono odpowiedzi „trudno powiedzieć”. Wielkość poparcia dla poszczególnych ugrupowań jest procentowana do tej grupy wyborców, którzy po pierwsze - chcą uczestniczyć w wyborach, po drugie - wiedzą, na kogo będą głosować.

Kolejne miejsca w naszym rankingu zajmują PiS i Samoobrona - każde z tych ugrupowań mogłoby w listopadzie liczyć na przychylność 14% wyborców. W stosunku do danych z dwóch poprzednich miesięcy poparcie dla PiS zmalało o 4 punkty procentowe, natomiast chęć głosowania na Samoobronę zadeklarowało więcej badanych niż w październiku (o 4 punkty) i wrześniu (o 5 punktów). O ponad połowę mniejsze poparcie uzyskały PSL i LPR. W listopadzie zarówno na PSL, jak i LPR chciałoby głosować po 6%

potencjalnych uczestników wyborów mających sprecyzowane sympatie partyjne. W porównaniu z ubiegłym miesiącem obie partie nieco straciły - w obu przypadkach poparcie obniżyło się o 4 punkty procentowe.

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się w listopadzie, poza parlamentem znalazłyby się UW (4%) i KPEiR (3%), choć pierwsze z tych ugrupowań uzyskałoby wynik bliski wymaganego progu wyborczego. Jeszcze mniejsze szanse na samodzielną reprezentację w parlamencie miałyby UPR (1%).

W tym miesiącu na naszej liście wyjątkowo umieściliśmy nazwy kilku nowych ugrupowań, które bądź już istnieją na scenie politycznej, bądź są w trakcie rejestracji, zamierzających walczyć o przychylność wyborców w kolejnych wyborach do parlamentu. Poparcie dla tych partii politycznych okazało się niewielkie - każda z nich otrzymała mniej niż 1% głosów (w sumie wszystkie uzyskały około 4%). Relatywnie więcej zwolenników niż pozostałe mają: Chrześcijańska Demokracja III RP, Rodzina-Ojczyzna oraz Ruch Społeczny, mający w najbliższym czasie połączyć się z SKL-RNP i utworzyć nową partię prawicową.

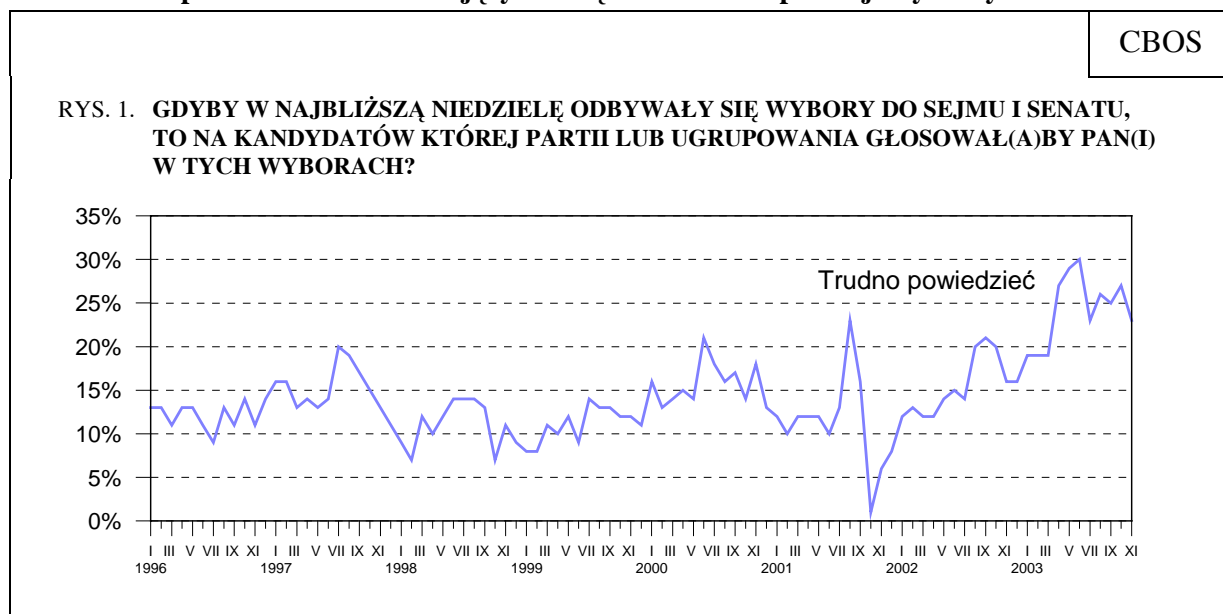
Wprawdzie w porównaniu z ubiegłym miesiącem odsetek wyborców deklarujących chęć wzięcia udziału w wyborach, ale nieumiejących wskazać partii, na którą chcieliby głosować, nieco się obniżył, jednak nadal utrzymuje się na relatywnie wysokim poziomie.

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to na kandydatów której partii lub ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach												
	XI	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI
	2002		2003										
	w procentach												
Trudno powiedzieć	16	16	19	19	19	27	29	30	23	26	25	27	23

W listopadzie 23% respondentów, którzy - według własnych deklaracji - poszliby na wybory, gdyby odbywały się one obecnie, nie wiedziałyby, na kogo oddać swój głos. W porównaniu z październikiem odsetek ten zmalał o 4 punkty, ale ciągle jest wyższy zarówno od poparcia dla obecnego lidera PO (przy podstawie procentowania uwzględniającej także odpowiedzi „trudno powiedzieć” - 17%), jak i poparcia dla rządzącej obecnie koalicji SLD-UP (przy tej podstawie procentowania: 20%). Dla uświadomienia sobie skali wzrostu odsetka niezdecydowanych wyborców warto przypomnieć, że w okresie, kiedy SLD obejmowało prowadzenie w naszym rankingu (luty 1999), na pytanie o preferencje wyborcze tylko 8% zadeklarowanych wyborców odpowiadało „trudno powiedzieć”. (Deklarowana frekwencja wyborcza była zbliżona - 57%.)

#### Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w potencjalnych wyborach



Chociaż już dwa miesiące temu odnotowaliśmy wynik wskazujący na możliwość zmiany lidera rankingu popularności partii politycznych, faktycznie zmiana taka nastąpiła

dopiero w listopadzie. Cieszące się już od ponad czterech lat bezapelacyjnie największym poparciem SLD zostało w tym miesiącu zdetronizowane, a na pozycję lidera wysunęła się Platforma Obywatelska. W listopadzie najważniejsze partie polityczne ułożyły się w naszym rankingu w trzy wyraźne grupy, które dzieli po około siedmiu punktów procentowych: PO i SLD zajmujące czołowe pozycje, następnie PiS i Samoobrona mające średnie poparcie oraz PSL i LPR, które w tym miesiącu zyskały najmniej zwolenników. Trudno stwierdzić, czy taki układ sił może być trwały. Wciąż wysoki odsetek potencjalnych wyborców, którzy nie są zdecydowani, na kogo głosować, wskazuje, że faza przetasowań w układzie sił na naszej scenie politycznej jeszcze się nie zakończyła. Liczba wyborców, których głosy potencjalnie są ciągle do zdobycia, nadal utrzymuje się zatem na bardzo wysokim poziomie, notowanym wcześniej tylko w okresach bezpośrednio poprzedzających wybory parlamentarne.

Opracował  
Krzysztof PANKOWSKI